

ODPIS

Sygn. akt VIII U 3904/14

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie : Przewodniczący SSR del. do SO Maciej Nawrocki

Protokolant st. prot. sąd. Magdalena Pelz

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016 r. w Poznaniu

odwołania **S. B.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

z dnia 4 czerwca 2014r., znak: (...)

w sprawie **S. B.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o emeryturę

oddala odwołanie

/-/ Maciej Nawrocki

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 czerwca 2014 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P., na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.; dalej: ustawa emerytalno-rentowa), po rozpoznaniu wniosku złożonego dnia 27 maja 2014 r., odmówił S. B. prawa do emerytury.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż wnioskodawca osiągnął wcześniejszy wiek emerytalny (60 lat), spełnił warunek nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego i udowodnił wymagany 15-letni staż pracy w szczególnych warunkach. Odwołujący natomiast nie osiągnął wymaganego na dzień 1 stycznia 1999 r. 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego – udowodnił jedynie 22 lata + 7 m-cy + 10 dni. /vide: decyzja w aktach emerytalnych/

Dnia 30 czerwca 2014 r., w formie i terminie przewidzianym prawem, **S. B.** złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o uchylenie i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy.

W uzasadnieniu odwołujący zakwestionował ustalenia organu rentowego odnośnie do jego stażu ubezpieczeniowego – wskazał, że okres nieskładkowy powinien być co najmniej o 3 lata dłuższy, gdyż od 1991 r. do 1 stycznia 1999

r. odwołujący przebywał na świadczeniu rehabilitacyjnym, potem na rencie, wreszcie, był zarejestrowany jako bezrobotny. / vide: odwołanie – k. 2-4/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy przytoczył argumentację prawną i faktyczną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji oraz wniósł o oddalenie odwołania. /vide odpowiedź na odwołanie – k. 5-6/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. B. urodził się dnia (...) Nie jest członkiem OFE.

Odwołujący legitymuje się stażem pracy w szczególnych warunkach wynoszącym 18 lat + 0 m-cy + 19 dni.

Bezsporny staż ubezpieczeniowy wynosi 21 lat + 3 m-ce + 17 dni okresów składkowych i 1 rok + 3 m-ce + 23 dni okresów nieskładkowych.

Dnia 27 maja 2014 r. S. B. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Do wniosku tego odwołujący załączył m.in. dokumenty dotyczące zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w P. (dalej (...)), w (...) Ośrodku (...) P. Zespole Zakładów (...) (dalej: (...)) i w Zakładzie Produkcyjno – (...) spółka z o.o. (dalej: (...))

Z załączonych dokumentów wynika następujący przebieg zatrudnienia i ubezpieczenia odwołującego:

(1) od 02.09.1969 r. do 30.06.1979 r. (...) – **9 lat + 9 m-cy + 29 dni** – okres składkowy

(2) od 01.07.1979 r. do 20.09.1987 r. (...) – **8 lat + 2 m-ce + 20 dni** – okres składkowy

(3) od 21.09.1987 r. do 16.06.1988 r. (świadczenie rehabilitacyjne) – **8 m-cy + 26 dni** – okres nieskładkowy

(4) od 01.07.1988 r. do 31.12.1988 r. (...) – **6 m-cy + 0 dni** – okres składkowy

(5) od 02.01.1989 r. do 28.09.1991 r. (...) – **2 lata + 8 mcy + 27 dni** – okres składkowy

(6) od 29.09.1991 r. do 25.04.1992 r. (świadczenie rehabilitacyjne) – **6 m-cy + 27 dni** – okres nieskładkowy.

W okresie od 26.04.1992 r. do 31.07.1998 r. odwołujący pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Łącznie bezsporny staż ubezpieczeniowy odwołującego wynosi: 21 lat + 3 m-ce + 17 dni okresów składkowych oraz 1 rok + 3 m-ce + 23 dni okresów nieskładkowych.

Na podstawie tych ustaleń faktycznych organ rentowy decyzją z dnia 4 czerwca 2014 r. odmówił odwołującemu przyznania prawa do emerytury, ze względu na brak wymaganego 25-letniego stażu ubezpieczeniowego (okresów składkowych i nieskładkowych).

bezsporne; dowód: dokumenty w aktach emerytalno-rentowych odwołującego

W okresie od 2 września 1969 r. do 30 czerwca 1979 r. odwołujący był zatrudniony w (...) jako uczeń, a potem jako mechanik silników spalinowych. Następnie w okresie od 1 lipca 1979 r. do 20 września 1987 r. odwołujący był zatrudniony w (...) jako mechanik napraw spalinowych pojazdów trakcyjnych. Odwołujący wykonywał swoją pracę w warsztacie, gdzie naprawiał i montował silniki w lokomotywach, a także na oporniku, gdzie dokonywano prób i regulacji naprawionych lokomotyw. Odwołujący zajmował się też uzupełnianiem płynów w lokomotywie, tj. wody, paliwa i oleju. Wreszcie, odwołujący wyjeżdżał także na jazdy próbne po zakończonych naprawach jako mechanik zabezpieczający usterki. W jazdach próbnych lokomotyw spalinowych uczestniczył zazwyczaj jeden mechanik i jeden elektryk. Jeśli „wszystko szło dobrze”, to z próby wracało się po 2 godzinach. Zdarzało się jednak, że w trakcie próby lokomotywa miała awarię i wtedy powrót opóźniał się, a wręcz zdarzało się, że jadący lokomotywą spędzali noc w

warunkach polowych. Odwołujący wyjeżdżał na próby nawet 2-3 razy w tygodniu. Wiązało się to z liczbą naprawianych lokomotyw – ponad 20 miesięcznie.

W (...) z odwołującym współpracował elektryk W. N., a w (...) mechanik S. P., który wykonywał prace identyczną, jak ta, którą świadczył odwołujący.

Odwołujący nie zajmował się kierowaniem lokomotywą – nie miał do tego uprawnień. Odwołujący nie pracował w drużynach konduktorskich, nie wykonywał pracy manewrowego ani ustawiacza.

dowód: dokumenty w aktach osobowych odwołującego z zatrudnienia w (...) (k. 36), dokumenty w aktach emerytalno-rentowych odwołującego i świadków, zeznania świadków: S. P. (k. 34v), W. N. (k. 35), zeznania odwołującego (k. 29, k. 35v)

Praca odwołującego w (...) była pracą w szczególnych warunkach - wykaz A dział XIV „prace różne” pkt 16 „prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych”

bezsporne

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych dokumentów, zeznań świadków oraz zeznań odwołującego.

Sąd uznał za wiarygodne w całości **dokumenty** zabrane w aktach organu rentowego oraz aktach sprawy albowiem zostały one sporządzone przez kompetentne organy, w zakresie przyznanych im upoważnień i w przepisanej formie. W szczególności Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty dotyczące zatrudnienia odwołującego w (...). Autentyczność i wiarygodność dokumentów nie była kwestionowana przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu zatem na dokumentach tych oparto ustalenia faktyczne.

Sąd uznał za spójne i konsekwentne **zeznania świadków** S. P. i W. N.. Świadkowie potwierdzili fakt pracy odwołującego przy naprawie i próbach lokomotyw spalinowych.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał **zeznania odwołującego**, które tworzyły zwartą i logiczną całość oraz korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, w tym z dokumentami oraz zeznaniami przesłuchanych świadków. W sposób przekonywujący i rzeczowy odwołujący wyjaśnił na czym polegała jego praca przy naprawach i próbach naprawionych lokomotyw spalinowych.

Sąd zważył, co następuje:

Kwestią sporną było to, czy odwołującemu przysługuje prawo do emerytury przy wieku obniżonym z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej, emerytura przy obniżonym wieku przysługuje ubezpieczonym, którzy łącznie spełnią poniższe wymogi:

- mężczyzna osiągnie wiek lat 60,
- w dniu wejścia w życie ustawy, czyli na dzień 1.01.1999 r. posiada:
 - a) okres składkowy i nieskładkowy w ilości co najmniej 25 lat,
 - b) z czego co najmniej przez 15 lat wykonywał pracę w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze
- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, a jeżeli przystąpił – złoży wniosek o przekazanie zgromadzonych środków na rachunku za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa.

Bezsporne w niniejszej sprawie było to, iż odwołujący:

1. dnia 24 kwietnia 2014 r. ukończył 60 lat,
2. na dzień 1.01.1999 r. ma 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych,
3. nie przystąpił do OFE.

Sporne natomiast w sprawie było to, czy odwołujący legitymuje się 25-letnim stażem ubezpieczeniowym (okresami składkowymi i nieskładkowymi).

Bezspornie stażu ubezpieczeniowy odwołującego datuje się od dnia 2 września 1969 r., czyli od dnia zatrudnienia w (...). Równie niewątpliwie można powiedzieć, że okres ubezpieczenia zakończył się dnia 25 kwietnia 1992 r. (ostatni dzień pobierania świadczenia rehabilitacyjnego).

Następnie odwołujący od dnia 26 kwietnia 1992 r. do dnia 31 lipca 1998 r. pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy, który to okres nie jest okresem składkowym, ani nieskładkowym (por. art. 6 i 7 ustawy emerytalno-rentowej), czyli nie podlega wliczeniu do stażu ubezpieczeniowego.

Jeśli idzie o okres od dnia 1 lipca 1998 r. do dnia 31 grudnia 1998 r., to odwołujący wskazywał, że był zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Twierdzenia tego jednak nie wykazał, a z zaświadczenia Powiatowego Urzędu Pracy w P. z dnia 16 maja 2014 r. nie wynika, aby w tym okresie odwołujący był zarejestrowany jako osoba bezrobotna (k. 64 akt emerytalno-rentowych odwołującego).

Prosta matematyczna analiza dat: początkowej i końcowej okresu ubezpieczenia wskazuje, że od początku do końca upłynął okres 22 lat + 7 m-cy + 23 dni. Możliwość przyjęcia, że odwołujący spełnił jednak warunek 25-letniego stażu ubezpieczeniowego dawałoby tylko zakwalifikowanie pewnych okresów pracy na kolei (w (...) czyli do dnia 20.09.1987 r.) według wskaźnika 14/12, przewidzianego w art. 43 ustawy emerytalno-rentowej.

Art. 43. 1. Za okresy zatrudnienia na kolei uważa się okresy pozostawania w stosunku pracy w kolejowych jednostkach organizacyjnych, w czasie których pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy.

2. Każdy pełny rok zatrudnienia na kolei na parowym, spalinowym lub elektrycznym pojeździe trakcyjnym, w drużynach konduktorskich oraz na stanowiskach manewrowych lub ustawiaczy liczy się jako 14 miesięcy zatrudnienia na kolei.

W ocenie Sądu, brak jednak podstaw do kwalifikowania pracy odwołującego według wskaźnika 14/12. Niewątpliwie odwołujący nie pracował w drużynach konduktorskich, na stanowiskach manewrowych, ani ustawiaczy. Ponieważ nie zajmował się naprawami elektrycznymi, a jedynie silnikami spalinowymi, to wykluczyć należy także możliwość przyjęcia, by był zatrudniony na pojazdach parowych lub elektrycznych. W polu rozważań musi zatem pozostać jedynie praca na spalinowym pojeździe trakcyjnym. Przyjęcie takiej kwalifikacji nie znajduje jednak podstaw.

Odwołujący zasadniczo pracował w warsztacie, a z tą pracą związane były także próby i regulacje lokomotyw na oporniku oraz dokonywanie jazd próbnych. Był to jednak zaledwie element pracy, być może nawet istotny czasowo (jeśli faktycznie były to 2-3 jazdy próbne tygodniowo, trwające po kilka godzin), ale element uzupełniający w stosunku do zasadniczego, jakim było dokonywanie napraw w warsztacie. Odwołujący nie kierował lokomotywą, nie doświadczał stresu obciążającego maszynistę, kierującego potężnym wehikułem i odpowiedzialnego za jego bezpieczne prowadzenie na szlaku kolejowym.

Na konieczność wykładni analizowanego przepisu w sposób uwzględniający jego cel i usprawiedliwienie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 maja 1997 r., II UKN 110/97, OSNP 98.5.162), w którym uznał, że nawet praca maszynisty lokomotywki nie uzasadnia kwalifikacji według korzystnego współczynnika 14/12, albowiem „za

restryktywną interpretacją wspomnianego pojęcia przemawia też cel ustawowej regulacji, polegający na emerytalno-rentowym uprzywilejowaniu pracy na kolei związanej ze szczególnym wysiłkiem psychicznym i odpowiedzialnością za bezpieczeństwo przewożonych osób lub mienia. Taki charakter ma niewątpliwie praca maszynistów lokomotyw kursujących w pociągach na ogólnych warunkach. Stopień uciążliwości ich pracy w niewielkim tylko stopniu daje się porównywać z prowadzeniem pojazdów taboru specjalnego, a zwłaszcza pojazdów pomocniczych, w tym tzw. lokomotywek spalinowych. (...) W takiej kwalifikacji charakteru lokomotywki spalinowej nie sposób dopatrywać się deprecjonowania wieloletniej pracy wykonywanej przez wnioskodawcę. Zatrudnianie kierowców lokomotywek spalinowych jest bowiem dla prawidłowego funkcjonowania kolei równie potrzebna, jak praca maszynistów zwykłych pojazdów trakcyjnych, co nie oznacza jednak, że ma taką samą rangę i zasługuje na identyczne traktowanie w sferze uprawnień emerytalno-rentowych.”

Refleksje te znajdują odpowiednie przełożenie na stan faktyczny analizowany w niniejszej sprawie – niewątpliwie praca odwołującego była ważna i potrzebna dla funkcjonowania kolei, niewątpliwie była obciążająca zdrowotnie (i dlatego została uznana za pracę w szczególnych warunkach), ale wszystko to nie pozwala jej uznać za pracę podlegającą szczególnej kwalifikacji współczynnikiem 14/12, przewidzianym w art. 43 ustawy emerytalno-rentowej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, iż odwołanie od decyzji z dnia 4 czerwca 2014 r. nie zasługuje na uwzględnienie i na podstawie cytowanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 1 kpc odwołanie to oddalił.

/-/ Maciej Nawrocki